Rok III. Sobota 22-go września 1917 r. Nr. 217.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni doświątecznych o godz. 9-ej rano. — Cena numeru 10 hal. — 8 fen

Prenumerata:
W Dąbrowie miesięcznie 2 K. 50 hal.; kwartalnie 7 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 3 K.; kwartalnie 9 k. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 40 fen.; kwartalnie 7 Mk. 20 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie
ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 6 wieczorem.
…edakcyi i Administracyi w Sosnowcu, Kołłątaja Nr. 3.

CENY OGŁOSZEŃ: Na I-szej stronie za wiersz petitowy 3 Kor. — Na stronie III-ej za wiersz 1 Kor. 50 hal. Nadesłane za wiersz 2 kor. — Ogłoszenia zwyczajne na IV-ej stronie za wiersz półszpaltowy 30 hal. — Drobne ogłoszenia po 10 hal. za wyraz. Najmniej 1 Kor.
Wyrazy tłustym drukiem podwójnie.

Przekazanie szkolnictwa władzom polskim.

Oficyalna „Deutsche Warsch. Zeitung“ z dn. 13 września zamieszcza następujący komunikat:

Jak się dowiadujemy, należy się spodziewać niedalekiego oddania szkolnictwa władzom polskim. Co do warunków tego oddania, uzyskano zupełne porozumienie z Prow. Radą Stanu, tak, iż 1 październik a władze polskie obejmą zarząd szkolnictwa ludowego, średniego i wyższego.— Niemiecka ustawa szkolna z 24 sierpnia 1915 roku, która dotychczas obowiązywała na obszarze gen. gubernatorstwa warszawskiego, została zniesiona. Jej miejsce zajmie nowa ustawa szkolna, z zupełnie nową organizacyą władz, opracowana przez Radę Stanu, a przez gen. gubernatora wprowadzona. Dla narodowych i wyznaniowych mniejszości, zwłaszcza dla niemieckiej, wydano osobne zarządzenia, które mają im umożliwić utrzymanie swych właściwości pod względem narodowym i religijnym.

Do tego komunikatu dodaje „Deutsche Warschauer Zeitung“ obszerny komentarz, z którego podajemy:

Nowa ustawa szkolna dotyczy w swej istocie tylko zewnętrznej organizacyi szkolnictwa; wszystko inne pozostawiono do uregulowania polskiemu zarządowi szkolnemu. Zarówno wprowadzenie przymusu szkolnego, jak i ustalenie celów wychowawczych i planów nauki, wewnętrznego ustroju szkół, wykształcenia sił nauczycielskich i zasad państwowej pomocy — wszystko to są otwarte pytania, czekające załatwienia przez przyszłe władze szkolne.

Natomiast władze szkolne nowa ustawa dokładnie określa. Ma powstać centralny zarząd szkolnictwa, a pod nim inspektorzy szkolni okręgowi; w każdym okręgu autonomicznym ma inspektorowi być dodaną u boku okręgowa Rada szkolna, złożona z członków częściowo wybranych, a częściowo mianowanych; w wyborach ma uczestniczyć z jednej strony sejmik powiatowy, a z drugiej nauczycielstwo. Również przewidziany jest udział duchowieństwa. Jako organy okr. Rady szkolnej mają być utworzone autonomiczny władze, a mianowicie dla każdej gminy czy miasta, a ponadto dla każdej szkoły w obrębie gminy. Wreszcie są wydane osobne zarządzenia dla żydowskiej nauki szkolnej.

Co się tyczy licznych szkół niemieckich, znajdujących się w kraju, to zaradzono temu zapomocą osobnej, w porozumieniu z Radą Stanu, ułożonej „Ustawy uwzględnienia potrzeb szkolnictwa mniejszości“. Te zarządzenia umożliwią mniejszościom utrzymanie właściwości narodowych i religijnych. Wogóle zapewniono przynależnym do narodowych lub wyznaniowych mniejszości prawo zawiązywania stowarzyszeń, aby obok istniejących szkół publicznych pielęgnowały w szkołach prywatnych swój język i religię. Dla niemieckich szkół prywatnych regulują osobne przepisy szczególne prawa, jak uwolnienie z opłat na szkoły publiczne, prawo domagania się subwencyi w określonej wysokości i prawo łączenia się w krajowe związki szkolne.

Rosya—Republiką.

Proklamowanie republiki w Rosyi przez rząd Kiereńskiego w najświeższej jego odezwie do narodu, stanowi fakt doniosły. Dotąd sprawę ustalenia formy rządów odkładano do zwołania konstytuanty, liczono się bowiem z możliwością, żekonstytuanta mogłaby ustanowić monarchię konstytucyjną i chciano również, żeby ewentualne ustanowienie republiki przez konstytuantę posiadało odrazu sankcyę przedstawicielstwa narodowego. Słowem, o rządach miał decydować sam naród. Jeżeli obecnie Kiereński i jego gabinet proklamowali republikę, nie czekając na konstytuantę, należy to przypisać buntowi Korniłowa. Postanowiono przez proklamowanie republiki utrudnić dalsze próby przywrócenia monarchii i przeciąć wątpliwości co do formy państwa.

Odezwa orzeka, że Rosya jest „republiką demokratyczną“, to znaczy nie burżuazyjną, lub kapitalistyczną, lecz raczej ludowo robotniczą. Jest to ustępstwo dla Rady robotników i żołnierzy, która takiej republiki się domagała jeszcze w przededniu wydania odezwy. Z drugiej strony, nie jest to „republika socyalna“ w duchu skrajnego proletaryatu, jakiej chcę „bolszewicy“.

Nowoproklamowaną republiką rosyjską w tej chwili rządzi rodzaj dyrektoryatu z pięciu osób z Kierenskim na czele; niema ona ani konstytucyi, ani prawidłowej reprezentacyi narodowej. Sytuacya niezwykle trudna, nie wykluczająca możliwości nowych zwrotów. Kur. Pol.

Telegramy.

KOMUNIKAT AUSTRYACKI.

WIEDEŃ 19 września. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM. Z obu stron doliny Oitoz odparlismy silne rumuńskie ataki. Nieprzyjaciela, który wdarł się w jednem miejscu, wyrzucono szybkim kontratakiem.

NA FRONCIE WŁOSKIM. U grupy wojsk marszałka polnego bar. Conrada kontratak podjęty dla odzyskania kawałka odcinka, przemijająco pozostawionego nieprzyjacielowi, wydał pełny sukces. W jeńcach wzięto tu 6 oficerów i przeszło 300 żołnierzy.

NA FRONCIE POŁUDNIOWO-WSCHODNIM. Bez zmiany.

Szef sztabu generalnego.

KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN 19 września. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM: Grupa wojsk ks. Ruprechta: We Flandryi między lasem Houthoulster a Lys wczoraj przez cały dzień spotęgowała się walka działowa. Ogień niszczący bateryi nieprzyjacielskich—ale widocznie hamowany naszemi silnemi odpowiedziami—wysyłał znowu jak najgwałtowniejsze fale ognia na naszą strefę obronną. Wieczorem i dziś rano nieprzyjaciel kilka razy walił ogniem huraganowym, ale ataki piechoty nie nastąpiły. Pod Lens i St. Quentin żywa działalność bojowa.

Grupa następcy tronu: Na północny zachód od Soinsons, nad kanałem Aisny-Marny i na zachód od niziny Suipe zwalczały się artylerye niekiedy zużywając sporo amunicyi. Na wschodnim brzegu Mozy, po krótkiem gwałtownem przygotowaniu ogniowem na zachód od gościńca Beaumont-Vacherauvile, Francuzi atakowali na szerokości 3 klm. Pierwsze fale nieprzyjacielskie szybko ustąpiły pod naszym ogniem obronnym, za nimi postępowały jednak w głębokich rzędach rezerwy, które je porwały do nowego ataku. I ten silny wypad rozbił się jednak w naszym ogniu, bądź też w walce zblizka. W odpływających kupach nieprzyjacielskich nasza artylerya miała szczególnie wdzięczny cel. Dzień ten kosztował Francuzów znowu wielkie ofiary, a nie przyniósł im żadnej korzyści.

Wczoraj zestrzelono 16 nieprzyjacielskich samolotów. Wicefelwebel Thom strącił trzech, porucznik Thry dwóch przeciwników.

NA FRONCIE WSCHODNIM. Grupa wojsk bawarskiego następcy tronu: Pod Dźwińskiem i w łuku pod Łuckiem działalność ogniowa rosyjska znacznie się spotęgowała.

Grupa wojsk arcyksięcia Józefa: Silne ataki Rumunów skierowały się przeciw naszym stanowiskom na wzgórzach na południe od doliny Oitoz. Nieprzyjaciel, który z początku wtargnął na południe od Grozesti, został silnym kontratakiem wyparty. Inne ataki odparto już ogniem. Zadano nieprzyjacielowi wiele strat i wzięto dużo jeńców.

Mackensen: Pod Varpitą i Munzelul rumuńskie wojska powtórzyły ataki, które się jednak nie udały.

NA FRONCIE MACEDONSKIM. W kotlinie Monastyru i w przesmyku między jeziorami Presba a Ochryda wzmocniła się czynność działowa. Na wschód od jeziora Dojran były utarczki straży, podczas których Bułgarzy spędzili mieszane oddziały nieprzyjacielskie.

v. Ludendorff.

REFORMA WYBORCZA w PRUSACH.

WIEDEŃ. Z Berlina donoszą, że przedłożenie o reformie wyborczej do sejmu pruskiego ukaże się w Izbie pruskiej już w październiku.

POGŁOSKI POKOJOWE.

BAZYLEA. „Daily Mail“ donosi z Rzymu:

Między Papieżem a Wilsonem odbyła się telegraficzna wymiana zdań. Rezultat jej bardzo zadowolił Ojca świętego i wzmocnił w jego otoczeniu przekonanie, że należy się spodziewać nowych ważnych kroków pokojowych Papieża.

LONDYN. Biuro Reutera dowiaduje się, że sojusznicy nie chcą dać odpowiedzi na notę Papieża, zanim nie będzie wysłana odpowiedź państw centralnych do Watykanu. Stanowisko Anglii zgadza się zresztą zupełnie z odpowiedzią.

WIEDEŃ. Medyolański korespondent „Daily Telegraph“ donosi: Odpowiedź mocarstw centralnych na notę papieską

Stwierdza też, że w Wiedniu panuje bardzo optymistyczny nastrój i że spodziewają się tam pokoju jeszcze przed początkiem zimy.

LLOYD GEORGE o BLISKIM POKOJU.

BERLIN. „N. Hamburger Zeitung“ donosi:

„Manchester Guardian“ podaje treść przemówienia Lloyda George'a do przedstawicieli Trade Union.

Lloyd George określił warunki rozpoczęcia rokowań pokojowych.

Ważne te oświadczenia Lloyda George'a podane zostaną do wiadomości po odpowiedzi Anglii na notę papieża.

Lloyd George jest zdania, że pokój w niezbyt dalekiej już jest przyszłości.

AMNESTYA w ROSYI.

BERLIN. Z Sztokholmu donoszą, że rząd uchwalił z okazyi proklamacyi rzeczypospolitej ogólną amnestyę, która obejmować ma również ułaskawienie Korniłowa. Wielcy książęta Michał i Paweł zostali wypuszczeni na wolność, gdyż okazało się, że nie brali udziału w kontrrewolucyi.

KRONIKA.

Nowi pracownicy. Na naczelnych stanowiskach kierowniczych w poszczególnych departamentach Rady Stanu zajść mają poważne zmiany. Między innemi zająć ma p. Jan Kucharzewski wybitne stanowisko na polu polityki zagranicznej. Również ks. Chełmickiemu ma być w tej dziedzinie powierzony odpowiedzialny posterunek.

Dzienniki berlińskie donoszą:

Poseł Erzberger oświadczył na pewnem zgromadzeniu, iż szybkim krokiem zbliżamy się do sprawiedliwego i trwałego pokoju, który będzie zbudowany na podstawie rezolucyi pokojowej parlamentu.

Mówca poruszył następnie kwestyę belgijską, budowę państwowości p o l s k i e j

Hr. Ronikier w Gardeiegen. W ubiegłą niedzielę na skromną uroczystość otwarcia herbaciarni w obozie jeńców wojennych, Polaków w Gardelegen—jak donosi „Jeniec“—zawitał w powrotnej drodze z Berlina Adam hr. Ronikier w towarzystwie dr. Kasperowicza i por. Sikorskiego. Gości podejmowali jeńcy w umajonej zieleni ą sali b. serdecznie. Zwiedzili oni szkołę podoficerską. Hr. Ronikier w przemowie podziwiał, że polak może organizować się i zespolić nietylko w szczęściu, lecz w chwilach niedoli. Mówca nawoływał do wytrwania. W imieniu obozowej organizacyi odpowiadał kap. Mackiewicz i Kobyłecki, którzy wyrazili gotowość ujęcia bagnetu przeciw wspólnemu wrogowi.

Żydzi w Palestynie. Dzienniki londyńskie donoszą, że u lorda Derby'ego zjawiła się deputacya kierujących osobistości londyńskich organizacyi żydowskich w sprawie tworzenia batalionów żydowskich. Lord Derby oświadczył, że wojska żydowskie nie będą miały osobnych odznaczeń, lecz że różnić się będą jedynie numerami. „Temps“ paryski, komentując to oświadczenie, pisze, że jest ono w sprzeczności z obietnicami, poczynionemi żydom, któi rych wojska miały zdobywać Palestynę-

aresztowania w Tarnopolszczyź-nie. „Diło“ donosi, że

rozpoczęły się w okręgu Tarnopolskim aresztowania osób, podejrzanych o dobre stosunki z Rosyanami.

Wśród aresztowanych są nawet miejscowi księża. „Diło“ zauważa, że w Tarnopolszczyźnie inwazya rosyjska trwała 3 lata, ludność przyniewoloną była do utrzymywania stosunków z obcymi, a wśród tych większość stanowiły pułki z Ukrainy, a więc pobratymcze.

Ruch w kuchniach wojennych. Z chwilą wprowadzenia w życie akcyi doraźnej pomocy państwowej, z której korzysta dziś we Lwowie 36.000 rodzin, obejmującej około 155.000 osób—powstały równocześnie kuchnie wojenne, oddające mieszkańcom wielkie usługi. Zarząd miasta otworzywszy niedawno 15 z rzędu kuchnię, podzielił wszystkie na kategorye, a mianowicie: kuchnie obyw. I. kl., kuchnie obywatelskie II. klasy i wreszcie kuchnie ludowe, których jest najwięcej.

Galicyjskie stacye zborne Legionów polskich w Krakowie, we Lwowie i Przemyślu pozostaną nadal, natomiast stacye zborne poza Galicyą, a mianowicie w Wiedniu, Pradze i Budapeszcie będą zniesione.

Ze statystyki miejskiej. Według ścisłych danych biura meldunkowego ludność Włocławka wynosi obecnie 45,510 osób. Według wyznań powyższa cyfra tak się dzieli: katolików 33096, żydów 10610, ewangelików 1651 i prawosławnych 153,

Z początkiem bieżącego roku szkolnego ilość dzieci szkół początkowych obojga płci łącznie ze świeżo zapisanymi przedstawia się następująco: chrześcian uczęszcza do szkół 1935, ewangelików 250, żydów 585, razem więc w roku bieżącym uczy się w szkołach początkowych 2770 dziec.

Biuro pośrednictwa pracy. Z dniem 1 września otwarte zostało w Piotrkowie miejskie biuro bezpłatnego pośrednictwa pracy, powołane do życia uchwałą Rady Miejskiej. Statut nowej instytucyi zatwierdzony przez Radą Miejską dn. 5 lipca przewiduje dla biura obok wynajdywania i dostarczania pracy robotnikom, cały szereg zadań społecznych, nadających mu charakter organizacyi szeroko i poważnie zakreślających swe zadania pomocy klasie robotniczej.

Przewodniczącym biura jest radny I. Karbowski. Utworzenie biura pośrednictwa pracyw Piotrkowie przez radę miejską powinno zachęcić i inne instytucye samorządu miejskiego do naśladownictwa i zapobiegania trudnościom w uzyskaniu pracy.

Loterya Legionów Polskich. Ciągnienie 1 klasy loteryi klasowej Legionów Polskich odbędzie się w dniach 21 i 22 września, w lekalu dyrekcyi przy ul. Marszałkowskiej 87. Inne loterye krajowe odbyły już ciągnienia w dniach poprzednich, tak, że loterya legionowa pozostała w tym miesiącu na samym końcu. Pokup na losy loteryi Legionów wzmógł się też znacznie w dniach ostatnich. Ci, którzy na innych loteryach wygrali, chcą wygrać i na legionowej, dla tych zaś, którym szczęście nie sprzyjało, loterya Legionów stanowi pewnego rodzaju „bieg pocieszenia“.

Skauci i milicya polska na Ukrainie. Z Kijowa donoszą: Generał E. Michaelis, Polak, wydał w Kijowie odezwę, nawołującą do tworzenia na Ukrainie polskich drużyn skautowych, którychby później można użyć w Polsce.

Komisaryat polski w Żytomierzu zorganizował w celu ochrony przed panującą tam anarchią, oddział z 800 ludzi i oddał go do rozporządzenia tamtejszemu rosyjskiemu „Komitetowi ratunku rewolucyi“.

Życie w Moskwie. Pewien Anglik, który bawił niedawno w Moskwie, maluje tamtejsze życie w nader czarnych barwach. Miasto ma być przepełnione zbiegami i żołnierzami z frontu, którzy przybyli „odpocząć“. Praca idzie bardzo kulawo. Większość fabryk stoi. Pracownicy stawiają tak wysokie żądania, że wszystkim przedsiębiorstwom grozi ruina. Nawet w domach zamożnych nauczono się teraz obywać bez służby. Natomiast kwitnie życie nocne i chęć do zabawy powszechna.

Drożyzna ma być niesłychana. Gotowe ubranie średniej jakości kosztuje 400 rb., lekkie obuwie—65 rubli. Ceny produktów spożywczych są bardzo wysokie.

Uczczenie Kościuszki. W związku z projektowanym obchodem setnej rocznicy zgonu Kościuszki Zjednoczenie Ludowe wystąpiło z projektem postawienia w Warszawie pomnika Bartosza Głowackiego. Projekt przygotował już art.-rzeźbiarz, Czarnowski. Pomniki Głowackiego istnieją już we Lwowie i Tarnobrzegu.

Jednocześnie istnieją liczne projekty uczczenia rocznicy zgonu Kościuszki: przez wzniesienie kopca, przez otwarcie szkoły kadetów i t. p.

W Krakowie ma być ustawiony na rynku już dawniej odlany pomnik Kościuszki.

Olbrzymia kuchnia ludowa w Londynie. Jak donosi „Daily Mail“ otwartą zostanie w najbliższych dniach w Londynie olbrzymia kuchnia ludowa, przeznaczona wyłącznie do użytku najbiedniejszej ludności. Dzienna produkcya kuchni obliczoną została na 18—20.000 porcyi dziennie.

Polacy w wojsku rosyjskiem. W berlińskiej „Tegliche Rundchau“ czytamy:

Według źródeł polskich, w lipcu r. b. znajdowało się około 320 tysięcy oficerów i szeregowców Polaków w rosyjskiej armii czynnej. Do liczby tej należą również wszyscy ci oficerowie i szeregowcy, jacy się znajdowali w armii rosyjskiej na początku wojny, powołani do szeregów jako rezerwiści. Z pomiędzy oddziałów złożonych wyłącznie z Polaków wiadomo tylko o jednej polskiej dywizyi strzelców, złożonych z 1 do 4 pułku piechoty i pułku ułanów. Jak się zdaje, druga taka dywizya polska sformowała sie w Kijowie.

Zawieszenie „Deutsche Tageszeitung“. Organ aneksyonistów niemieckich „D. Tageszt.“ zawieszony został z dniem 15 bm. W dniu tym ogłosił dziennik, że jego wydawanie zabronione zostało przez naczelną komendę w Marchii „bis auf wieteres“.—Ponadto zawieszono dwa inne pisma.

Zjazd piwowarów. Zarząd Tow. Przemysłowców w okupacyi austryackiej prosi o zamieszczenie następującego komunikatu:

W dniu 14 b.m. odbyło się w Lublinie posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Grupy Piwowarów, w skład której weszli pp. J. Saski z Radomia, F. Brauliński z Piotrkowa, E. Raczyński (Browar Vettera), H. Kijok i p. Abramski z Lublina. Na posiedzeniu tem postanowiono przystąpić do organizacyi przy Towarzystwie Przemysłowców Grupy Zawodowej Piwowarskiej, dla omówienia zaś spraw zawodowych i organizacyjnych postanowiono zwołać w Lublinie Zjazd wszystkich Właścicieli Browarów w okupacyi Austr.-Węg., który ma się odbyć w dniu 24 b.m. o godz. 10 rano w lokalu Tow. Przemysłowców Królestwa Polskiego, Krakowskie Przedmieście 47.

Komitet Organizacyjny postanowił zwrócić się do władz i Krajowej Rady Gospodarczej o zarezerwowanie dla Piwowarstwa 400 wag. jęczmienia, co też zostało uskutecznione odnośnemi podaniami w dn. 15 b.m.

Porządek dzienny Zjazdu obejmować będzie co następuje:

1) Organizacya Grupy Piwowarów,
2) Kontyngent jęczmienia, ewentualnie zwrócenie się w tym celu do władz,
3) Podział kontyngentu na poszczególne browary,
4) Wysokość składek,
5) Wybory do Zarządu Grupy.

Komitet Organizacyjny Zjazdu uprasza pp. właścicieli Browarów o łaskawe przybycie na pomieniony Zjazd, i o ile to będzie możliwe, o uprzednie zawiadomienie Towarzystwa Przemysłowców o ewentualnym przyjęciu udziału w Zjeździe.

Podeszwy w Niemczech. Z rozporządzenia kanclerza urząd Rzeszy dla spraw wewnętrznych nakazał przygotować po taniej cenie milion par podeszew dla uboższej ludności. W połowie bieżącego miesiąca zostanie rozdzielone pół miliona podeszew.

Ocet owocowy. W każdym gospodarstwie domowem można sobie sporządzić tanim kosztem doskonały ocet owocowy. Do dużego garnka lub beczułki wrzuca się łupiny i torebki nasienne owoców. Te odpadki zalewa się następnie wrzącą wodą obficie, tak by z wody nie wystawały. Gdy się w ten sposób naczynie całe napełni odpadkami, stawia się je w ciepłem miejscu. Po 6 do 8 tygodniach woda zamienia się w doskonały ocet kuchenny.

Książki nadesłane. Wacław Grabiański. Piekło. Szkice z wojny. Kraków 1917. Księgarnia A. Krzyżanowskiego. Drobne nowele—obserwacye i epizody zaczerpnięte z życia wojennego, pełnego grozy. Rzeczy pisane z dużą bezpośrednością z prostotą stylu, a nieraz z siłą i z dramatycznym wyrazem.

Leon Papieski. Przed kilku dniami zmarł w Warszawie w 61 roku życia Leon Papieski, wice-prezes Sądu Apelacyjnego. Zmarły zyskał rozgłos swojemi obronami politycznemi, oddawał się również pracy społecznej i publicystycznej oraz był amatorem sztuki.

Z MIASTA I OKOLICY

USTĄPIENIE PUŁK. BALZARA.

W komendzie powiatowej zaszły w ostatnich dniach zmiany osobiste. Dotychczasowy komendant powiatu, pułk. Balzar, mianowany został komendantem nowoutworzonego okręgu przemysłowego Dąbrowa—Olkusz, zatrzymując równocześnie nadal komendę urzędu górniczego; komendantem powiatu dąbrowskiego zaś mianowany został podpułk. Tschapek, dotychczas komendant powiatu olkuskiego.

Ustępujący obecnie z stanowiska komendanta powiatu pułk. Balzar pełnił ten urząd przez blisko 2 i pół roku — od połowy stycznia 1915 r. Obdarzony rzadkiemi zdolnościami organizacyjnemi, pełen jaknajlepszych chęci zwłaszcza gdy szło o dolę ludności uboższej—pułk. Balzar po 30 miesięcznem urzędowaniu pozostawia jaknajlepsze wspomnienie.

Wystarczy porównać przedwojenne stosunki zdrowotne, szkolnictwa, dobroczynności i t. d. z tem co w ciągu krótkiego czasu celowa energia pułk. Balzara zdziałała by przyznać, że przeskoczono niejako za jednym zamachem pół stulecia. Wystarcza porównać wygląd wsi i miasteczek w powiecie a zw[illegible]ąerowy samej z ich stanem pr[illegible]ym — by ocenić zasługę. Najłatwiej p[illegible]chodzi to może tym, którzy Dąbrowy od wybuchu wojny nie widzieli, a teraz, przyjeżdżając wprost poznać nie mogą słynnej z swego błota, brudów i robactwa „Gorniczoj“.

Działalność w zakresie górnictwa. w zakresie umożliwienia pracy robotnikom, pojednawcze działanie podczas wszelkich konfliktów zbyt są znane by o nich mówić trzeba. Zresztą w tym kierunku na stanowisku komendanta urzędu górniczego dalej będzie pracował. Szczególniejszą opieką otaczał szkolnictwo—i rzecz dziwna: Tyrolczyk, nie znający naszego języka doskonale się w tych sprawach oryentował—nie szczędził rad i wskazówek zawsze praktycznych.

Jeszcze o jednem wspomnieć wypada: o działalności aprowizacyjnej, nie łatwej zwłaszcza w roku mijającym—a przecież uwieńczonej dobremi rezultatami. Ile te rezultaty kosztowały pułkownika pracy, trudu i walki—ile przyczyniły troski, o tem mogłoby chyba powiedzieć najbliższe otoczenie.

Dziś, gdy pułk. Balzar opuszcza zajmowane stanowisko—nie będzie przesadą, gdy stwierdzimy, że na tym z wielu względów trudnym posterunku zdołał zjednać sobie szerokie sympatye i dużą wdzięczność ogółu.

Dąbrowa.

Kurs rubla. Rozporządzeniem z 3 września ustalił c. i k. generał gubernator wartość rubla na 2 k. 60 hal.

(d) **Nowe pociągi.** Z chwilą wprowadzenia czasu zimowego na kolejach, dla ułatwienia młodzieży szkolnej komunikacyi zostały na kolei W. W. przywrócone niektóre pociągi lokalne. Inowacya ta ułatwia wielce komunikacyę pomiędzy Sosnowcem, Będzinem a Dąbrową.

(d) **O mleko.** Miejscowe mleczarnie sprowadzają mleko i inne produkty nabiałowe z miechowskiego. Wskutek panującego ciepła mleko słodkie b. łatwo się psuje, jeżeli tylko jest przetrzymane ponad określony czas. Dawniej konwy z mlekiem przywożone pociągiem wcześniejszym (rannym) i mleko wówczas nie ulegało tak łatwo zepsuciu. Obecnie z powodu innego rozkładu pociągów mleko do Dąbrowy nadchodzi dopiero popołudniu i widocznie jest przetrzymane, bo często przy gotowaniu przegotowywa się. Złemu możnaby zaradzić sposobem chemicznym, co mleku nie dodałoby ani smaku, ani dobroci, lub też z powodu, iż mleko przychodzi późniejszym pociągiem, można by zażądać od dostawców, aby dostarczali najpóźniejsze odoje.

Kopanie ziemniaków. Na okolicznych polach przystąpiono do kopania kartofli. Czynność tę znakomicie ułatwia panująca od kilku dni piękna jesienna pogoda.

Sosnowiec.

(s) **Odezwa Komitetu obchodu Kościuszkowskiego.** Sosnowiecki Komitet obchodu Kościuszkowskiego wydał odezwę, w której wzywa ogół mieszkańców miasta do wzięcia udziału w mającej się wkrótce odbyć uroczystości setnej rocznicy zgonu Naczelnika; w odezwie między innemi znajdujemy trafne określenie żywota Kościuszki... „W Nim się streściła cała przeszłość nasza i z Niego wypływa przyszłość“...

W końcu autorzy odezwy wzywają do składek, celem tem większego uświetnienia tego święta narodowego.

(s) **Nowe 20-markówki.** W obiegu ukazały się już zapowiedziane, nowe 20-markówki niemieckie. Obie strony są barwy błękitnej, ale z odmiennym podkładem.

Będzin.

(b) **Będzin się wyludnia.** Ostatnimi czasy z Będzina wyjeżdża masa osób. Jedni przenoszą się na okupacyę austryacką, inni wyjeżdżają na wieś, lecz przeważna część przenosi się do Sosnowca, na co wpływa widocznie przeniesienie do Sosnowca różnych instytucji, jak powiat, Sąd okręgowy i t. p.

Olkusz.

Kursy kooperatystyczne. W czasie od 9 do 15 bm. włącznie odbywały się w Olkuszu kursy kooperatystyczne, zainicowane i przeprowadzone przez Warszawski Zw. Stowarzyszeń Spożywczych. Kursy były urządzane dla zarządów komisyi rewizyjnych, a jeżeli warunki lokalne pozwolą dla członków stowarzyszeń. Wykładali: teoryę p. Zygmunt Kmita, rachunkowość p. Nijak. Sali na wykłady udzielił powiatowy Komitet Ratunkowy. Na kursy uczęszczało z Olkusza i okolicznych miejscowości 36 osób, ukończyło je zaś z dobrym wynikiem osób 25.

Kursy te rozpoczęte zostały odczytem popularnym o celach i zadaniach kooperatystów. Odczyt wygłosił w dn. 9 bm. w sali Komitetu Ratunkowego p. Z. Kmita z Warszawy.

W tym samym czasie, co i kursy w Olkuszu, odbywały się takie same wykłady popularne w Łodzi.

Redaktor i wydawca Wiktor Mondalski. Drukarnia „Gazety Polskiej“ w Dąbrowie Górniczej ul. Kr. Jana Sobieskiego 2.